

Tytuł Honorowego Obywatela Nowego Wiśnicza otrzymuje **Pan Wiesław Komasa**.

Znany aktor teatralny, filmowy, telewizyjny i dubbingowy, reżyser, teatralny, lektor, recytator i pedagog, urodził się w Wiśniczu 15.01.1949 r., który ukochał dziecięcym sercem. To tutaj pod czujnym okiem rodziców kończył szkołę podstawową, by później uczęszczać do Liceum Ogólnokształcącego w Bochni. Następnie ukończył PWST im. Ludwika Solskiego w Krakowie. Debiutował na scenie kaliskiego Teatru im. Wojciecha Bogusławskiego rolą Albina w "Ślubach panińskich" Aleksandra Fredry w reż. Macieja Prusa (1971). W 1973 roku, wraz z częścią zespołu i dyrektor kaliskiej sceny Izabellą Cywińską, przeniósł się do Teatru Nowego w Poznaniu i spędził tam piętnaście lat.

Na tej scenie rozpoczęła się też jego wieloletnia współpraca z Januszem Wiśniewskim. Aktor zagrał Stracha w "Balladynie" Juliusza Słowackiego (1979), a później w słynnych autorskich przedstawieniach Wiśniewskiego o końcu cywilizacji - "Panopticum à la Madame Tussaud. Wielkie umieranie, czyli czarna śmierć. Paris 1680" (1982) i "Końcu europy" (1983).

Wcielił się także w postać Ojca w "Modlitwie chorego przed nocą" Wiśniewskiego (1987). Natomiast rolą Brzozy z "Cmentarzy" wg Marka Hłaski w reżyserii Cywińskiej (1988) żegnał się z poznańską sceną, by w 1988 r. powędrować wraz z Zespołem Janusza Wiśniewskiego do Warszawy.

Po rozpadzie w 1991 r. zespołu Wiśniewskiego, z którym laureat przygotował jeszcze "Olśnienie" (1989), aktor poświęcił się przede wszystkim pracy pedagogicznej. W 1988 roku został wykładowcą warszawskiej PWST, a w 1995 r. profesorem tej uczelni. W Warszawie kontynuował swoją wielką pasję nauczycielską. W latach 90. grał na różnych warszawskich scenach, w Teatrze Szwedzka 2/4, Dramatycznym, Powszechnym, Studio, a także m.in. w Teatrze Miejskim w Gdyni i Teatrze im. Wilama Horzycy w Toruniu.

Zagrał kilkadziesiąt ról teatralnych, filmowych i telewizyjnych u takich reżyserów jak: I. Cywińska, M. Prus, J. Nyczak, J. Wiśniewski, P. Cieplak, J. Jarnuszkiewicz, P. Łazarkiewicz, M. Trelński, M. Łazarkiewicz, F. Bajon, A. Żuławski.

W swoim dorobku artystycznym ma również prace reżyserskie w Teatrach: Torunia, Bydgoszczy, Zielonej Góry, Gdyni, Białegostoku, Bielsko Białej i Paryża.

Szerszej publiczności znany jest z seriali telewizyjnych m.in. „Egzamin z życia”, „Krew z krwi”, „Ranczo” oraz dubbingowych w filmie „Harry Potter”, „Hobbit”. Jedną z najgłośniejszych filmowych ról aktora był „Lincz” Krzysztofa Łukaszewicza z 2010 roku, opowiadający o głośnym samosądzie we Włodowie – wcielił się w terroryzującego wieś Zaranka.

Jest autorem poetyckiej książki "Mieć jak rzeka swoje źródło", która jest owocem wieloletnich spotkań ze studentami i przemysleń związanych z nauczaniem aktorstwa.

W wywiadzie powiedział:

–Im więcej mam lat, tym bardziej ufam przekonaniu, że nie należy się zmieniać... Co więcej, powinno się wsłuchiwać w swoje korzenie, w tytułowe „źródło”, z którego czerpiemy

swój początek. I to właśnie z niego należy brać najwięcej siły i energii do zrozumienia i wyjaśnienia wszelkich okoliczności życia. Jeśli pamięta się o swoim źródle, łatwiej „płynąć” przez długie lata, bo w „źródle” kryje się świadomość Domu – tego, że mimo burz ma się do kogo i do czego powracać, aby pójść jeszcze dalej. Ze świadomości własnego źródła można czerpać codzienną radość życia.

A ten dom, to wspomniane źródło, to też rodzinny dom, to ten mały zakątek świata z którego jak twierdził sam aktor wciąż wyziera historia. Naszego aktora zawsze interesowało przemijanie, ciągle rozmyślania na temat historii, przeszłości. To rodzice z małego zakątka świata jakim jest Wiśnicz pokazali inny wymiar postrzegania rzeczywistości uwrażliwiając młodego człowieka na przyrodę wraz z etapami jej rozwoju i poezję opiewającą piękno, które też przemija.

To ogromna wrażliwość ukształtowała naszego aktora, a empatia i poszanowanie innego człowieka pomogła zdobyć cechę skromności tak przydatnej w odgrywanych rolach i nauce młodego pokolenia aktorów.

Swoją jakże ciężką pracą zdobył wiele odznaczeń i nagród:

- 1972 - III nagroda za monodram **Moja bajka** na 7. Wrocławskich Spotkaniach Teatralnych Jednego Aktora;
- 1973 - Nagroda SPATiF-u dla młodego aktora za rolę Pachomowa w **Śmierci Tarełkina** Aleksandra Suchowo-Kobyłina w reżyserii Izabelli Cywińskiej w Teatrze im. Bogusławskiego w Kaliszu na Kaliskich Spotkaniach Teatralnych; III nagroda za monodram **Odejście Kaina** Marianny Bocian na 8. Wrocławskich Spotkaniach Teatralnych Jednego Aktora;
- 1974 - Medal Młodej Sztuki; I nagroda za monodram **Odejście Kaina** Marianny Bocian na Przeglądzie Teatru Inicjatyw;
- 1975 - I nagroda jury i nagroda publiczności za monodram **Kilka małych poprawek** wg Andrzeja Pastuszki na 10. Wrocławskich Spotkaniach Teatralnych Jednego Aktora;
- 1977 - Nagroda Ministerstwa Kultury i Sztuki dla Młodego Twórcy;
- 1978 - Biały Bez - nagroda w plebiscycie na najpopularniejszego aktora teatrów wielkopolskich;
- 1981 - Zasłużony Działacz Kultury;
- 1983 - Brązowy Krzyż Zasługi;
- 1986 - Nagroda Publiczności im. Herdegena, Nagroda Forum Robotniczego na Wrocławskich Spotkaniach Teatralnych Jednego Aktora;
- 1992 - Wyróżnienie jury dla pracy pedagogów - za przedstawienie **Awantura w Chioggi** Carlo Goldoniego z PWST w Warszawie na 10. Ogólnopolskim Przeglądzie Spektakli Dyplomowych Szkół Teatralnych w Łodzi;
- 2003 - Nagroda dziennikarzy im. Tadeusza Burzyńskiego za rolę w monodramie **Dopokąd idę** na 37. Wrocławskich Spotkaniach Teatralnych Jednego Aktora;
- 2006 - Nagroda za spektakl **Filozofia po góralsku** wg Tischnera w Teatrze Studio w Warszawie (wspólnie z Ireną Jun) na Ogólnopolskim Festiwalu Komедii "Talia" w Tarnowie; Nagroda Przewodniczącego Rady Miejskiej Wrocławia za spektakl **Yorick, czyli spowiedź błazna** wg Szekspira (scenariusz: Andrzej Żurowski) we własnej reżyserii na 40. Międzynarodowych Wrocławskich Spotkaniach Teatrów Jednego Aktora;
- 2011 – Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski.

Nigdy nie zapominał o swoim Wiśniczu, a poproszony o pomoc merytoryczną czy opiniotwórczą zawsze służył pomocą.

Był przewodniczącym komisji w Gminnym Konkursie Literackim dotyczącym poezji Kazimierza Brodzińskiego (2000 r.)

Był również jurorem w Festiwalu „Integracja malowana dźwiękiem” organizowanym przez Stowarzyszenie na Rzecz Osób Niepełnosprawnych „Kropla Dobroci” w Bochni w roku 2014.

Zawsze w miarę wolnego czasu od obowiązków służbowych starał się przyjmować zaproszenia i swoją osobą uświetniać przedsięwzięcia organizowane w gminie i mikroregionie.

W koncercie zorganizowanym podczas obchodów 400- lecia nadania praw miejskich Wiśniczowi, nasz artysta obchodził swój osobisty jubileusz 45 lat swojej pracy artystycznej. Jak sam powiedział „... Nowy Wiśnicz dał mi właśnie korzenie : takich rodziców, rodzeństwo, taki dom, wiarę, stół, opłatek, taką szkołę podstawową i takich wychowawców: katechetów, nauczycieli, barwnych sąsiadów i ludzi z prawdziwą pasją, którzy prowadzili wtedy zespoły teatralne, taneczne i wyczarowywali moje pierwsze spektakle: jasełka czy pokazy taneczno-chóralne.

To tutaj na wiśnickiej ziemi nauczył się pokory wobec poezji i umiłowania rodzimej przyrody. Wciąż skromny i poszukujący siebie rozślawia nasz Wiśnicz na deskach teatru i podczas projekcji filmowych w kraju i poza jego granicami.

Jest to człowiek nietuzinkowy, który we wszystkich wywiadach przyznaje się do swoich korzeni, do tej historii, która w Wiśniczu wychyla się z każdego zakątka.

Jak sam wspominał w życiu potrzebne są „... korzenie i skrzydła...”, a korzenie tkwią w naszej wiśnickiej ziemi do której po latach wciąż wraca myślami.

Jesteśmy dumni z człowieka, który swoim talentem i skromnością oraz niezwykłą pokorą sławi Wiśnicz przez wiele lat i to na wielu płaszczyznach swojej aktorskiej i pedagogicznej kariery. Zasadne jest bowiem, aby ta pamięć o naszym laureacie wykuta w kamieniu na zawsze już pozostała wśród mieszkańców Wiśnicza i wszystkich którzy odwiedzą wiśnicki ratusz.